Józef Japola

"Metaphor II : A Classified Bibliography of Publications 1985 to 1900" [powinno być 1990], Jean-Pierre van Noppen, Edith Hols, Amsterdam-Philadelphia 1990 : [recenzja]

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 82/4, 258-261

1991

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

przygodowa, thriller, powieść grozy, powieść kryminalna. Wątpliwości te potwierdza materiał bibliograficzny. Niektóre pozycje umieszczone pod hasłem *Literatura popularna* byłyby bardziej na miejscu w dziale poświęconym komunikacji literackiej i socjologii literatury. Odnosi się to np. do prac: Falicki J.: *Socjokulturalna problematyka książki kieszonkowej we Francji* (poz. 4097, s. 94), Rokuszewska-Pawełek A.: *Literatura popularna jako przedmiot zainteresowań socjologicznych* (poz. 4142, s. 97).

W niektórych przypadkach użytkownik omawianej bibliografii staje przed zupełnie niezrozumiałym doborem materiału pod konkretnymi hasłami. Tak więc nie wiadomo, dlaczego Andrzejewska odnotowała pod hasłem *List* szkic Anny Grzegorczyk *Epistemologia pozytywistyczna a nauka o literaturze* (poz. 3906, s. 79; epistolografią artykuł się nie zajmuje), a pod hasłem *Piosenka* — wstęp Jerzego Ziomka z edycji: Kochanowski J.: *Psałterz Dawidów*. Wrocław 1960 (poz. 4432, s. 121).

Pomimo wskazanych usterek jest książka Andrzejewskiej opracowaniem bardzo potrzebnym, choć jej pojawienie się nie podważa konieczności prowadzenia prac bibliograficznych w kręgu literaturoznawstwa — na szerszą skalę. Godny podziwu jest sam fakt zebrania przez jedną osobę tak obfitego materiału. Niewątpliwą zaletę *Bibliografii* stanowi rozpisanie opracowań zbiorowych na poszczególne artykuły, co ułatwia użytkownikowi dotarcie do wielu pozycji. Równie pomocne w szukaniu konkretnych informacji są indeksy. Za słuszne rozwiązanie uznać można także układ działowy z licznie wyodrębnionymi hasłami przedmiotowymi. Najwięcej trudności — jak się okazało — przysporzyła systematyka. Dyskusyjne wydaje się zarówno zakwalifikowanie wielu prac, często przypadkowe, dokonywane na podstawie terminu znajdującego się w tytule, bez zapoznania się z ich zawartością, jak też dzielenie materiału w zależności od takiego, a nie innego postrzegania zasad poszczególnych dyscyplin. Ale też trzeba pamiętać, że owej dyskusyjności nie da się nigdy całkowicie usunąć.

Dorota Gust

Jean-Pierre van Noppen and Edith Hols, METAPHOR II. A CLASSIFIED BIBLIOGRAPHY OF PUBLICATIONS 1985 TO 1900 [! — powinno być: 1990]. Amsterdam—Philadelphia 1990. John Benjamins Publishing Company, ss. 6 nlb., 350. „Amsterdam Studies in the Theory and History of Linguistic Science". Series V. Library and Information Sources in Linguistics. Vol. 20.

Niniejszą recenzją wolno mi pretendować do miana swego rodzaju monografisty bibliografii metafory na łamach „Pamiętnika Literackiego". Pisałem bowiem o *Metaphor: An Annotated Bibliography and History* Shiblesa („Pamiętnik Literacki" 1975, z. 2), wykonanej metodą — patrząc z dzisiejszej perspektywy — niemal „chałupniczą", przez jednego człowieka. Pojawienie się jego książki było ewenementem odnotowanym przez bardzo licznych badaczy metafory. Zaledwie cztery lata temu (jw., 1987, z. 4) mogłem wyrazić entuzjazm, że jest nowa, aktualna bibliografia: *Metaphor: A Bibliography of Post-1970 Publications* (Amsterdam 1985), że powiększająca się od 1971 r. luka informacyjna została wypełniona dziełem van Noppena i współpracowników. W tej ostatniej recenzji oprócz zachwytów znalazły się słowa ubolewania — nad tym, iż praktycznie zabrakło dorobku polskich badaczy, nad niesłychanym „poślizgiem" wydawniczym w Polsce, który dezaktualizuje m.in. informację bibliograficzną. Pozwoliłem sobie nawet na niewczesne żarty, że niby chciałbym skusić van Noppena, by szybko wydrukował

zestawioną przeze mnie (1982 r.) bibliografię polskich prac o metaforze, że w Polsce ukaże się ona w najlepszym razie w roku 1990. Żart okazał się podwójnie chybiony. Moje zestawienie *Polskie prace o metaforze* rzeczywiście ukazało się w r. 1990 („Zeszyty Naukowe UJ", z. 72); *nb.* dzięki korekcie mogłem je uzupełnić o dane sięgające roku 1987 (!). Natomiast van Noppen faktycznie zainteresował się polskimi pracami. Przejęty rolą „międzynarodowego informatora" pozwoliłem sobie na kolejny — jak się okazało — żart: otóż za pośrednictwem „Pamiętnika Literackiego" (1989, z. 2) zwróciłem się do „Dostojnych Koleżanek/Kolegów" o informacje na temat ich własnych prac o metaforze. Nieoczekiwany doprawdy odzew (dwa listy) jest dla mnie nadal zagadką; czy tylko dwie osoby czytają dział V (*Dyskusje — Korespondencja*) tego pisma? Czy tylko dwie osoby szukają międzynarodowej sławy, a wszyscy inni badacze są aż tak skromni? Jedna ze złośliwych koleżanek przekonywała mnie co prawda, że „chciałem sobie ułatwić"... Czyżby więc po prostu „polskie piekło" miało być wyjaśnieniem „zagadki"? Rozeznanie w tej mierze o tyle jest ważne, że sprawa uzupełnień bibliograficznych będzie wracać z samej natury rzeczy, natomiast aktualność informacji staje się coraz bardziej doniosła. Postawa polskich „metaforografów" znamiennie tutaj kontrastuje z nastawieniem na współpracę społeczności „metaforomanów" międzynarodowych, nastawieniem, które umożliwiło van Noppenowi tak szybkie zebranie danych, o czym informuje w przedmowie.

Przejdźmy do głównego wątku tej recenzji, tj. do informacji na temat *Metaphor II*. Bibliografia opisuje prace z lat 1985—1990 (chociaż na karcie tytułowej fatalny błąd: „1985 do 1900"); w istocie, co już jest informacją zza kulis, zamknięto ją pracami, które pojawiły się przed połową roku 1990. (Fakt, że w lutym 1991 gotowa książka leży już na moim biurku w Lublinie, pokazuje, czym jest edytorstwo w epoce elektroniki.) Poza tym wprowadzono oczywiście teksty nie odnotowane u Shiblesa lub van Noppena (1985), choć nie w sposób systematyczny. Jak poprzednio, książka stanowi tom bardzo pożytecznej serii: „Library and Information Sources in Linguistics". W tym czasie pojawiły się tylko dwa nowe tomy tej serii: 18 — Robert Beard and Bogdan Szymanek, *Bibliography of morphology, 1960—1985* (Amsterdam 1988) oraz 19 — Rudolph C. Troike, *Bibliography of Bibliographies of the World*. Vol. I: *General and Indo-European Language of Europe* (Amsterdam—Philadelphia 1990). Świadczy to o dynamice działań van Noppena, ale jeszcze bardziej o liczbie prac na temat metafory. Spośród wielu współpracowników van Noppena najważniejsza jest Edith Hols z University of Minnesota w Duluth, która dostarczyła tak dużej ilości danych, że stała się oficjalną współautorką bibliografii.

Ogólnie, z pomocą współpracowników i dzięki ważniejszym międzynarodowym źródłom bibliograficznym, zgromadzono ponad 3500 pozycji, które tworzą niemal 300-stronicowy korpus książki, noszący tytuł: *Alphabetically Classified Bibliography*. Pozostałe 50 stronic wypełniają indeksy — niezwykle cenny element tego rodzaju publikacji. Są to: *Index of Disciplines, Index of Tenors, Vehicles and Semantic Fields, Theoretical Notions and Uses of Metaphor* i wreszcie — *Index of Names*. Zauważyć można pewne zmiany w stosunku do bibliografii z 1985 roku. *Index of Disciplines* zamiast bardzo ogólnych haseł w rodzaju „*Philosophy*" czy „*Linguistics*" zawiera jednostki konkretniejsze: „*Semantics*", „*Pragmatics*" itp. Pozwoliło to m.in. zrezygnować z działu lektur zalecanych dla czytelnika początkującego. Aby uniknąć nadmiernego rozbudowywania haseł w przypadku tzw. literatur światowych, np. „*French literature*", „*German literature*", zastosowano odsyłacz, który każe szukać określonego pisarza francuskiego czy niemieckiego w *Index of Names*. W takiej sytuacji hasło „*Polish literature*" urasta do jednego z największych w tym dziale.

Rezygnacja z *General Alphabetical Index* ma konsekwencje negatywne: na próżno staram się odnaleźć moje hasła-przykłady z recenzji bibliografii z 1985, mianowicie: „*psalms*" i „*sexism*" (można oczywiście zakładać, że w ciągu 5 lat nikt na ten temat nie pisał, ale to założenie dość ryzykowne).

Index of Tenors, Vehicles and Semantic Fields jest również w *Metaphor II* świadectwem kultury i problemów epoki. Oto znajdziemy tu hasła: „AIDS", „*nuclear deterrent*", „*star wars*", „*nurogen*" (zapewne z myślą o Janie Kordysie), choć również tak nieoczekiwane, jak: „*quilt*" czy „*thistle root*". Szczególnie często pisano na temat takich kategorii, jak: „*biblical metaphor*", „Bóg", „choroba", „ciało", „czas", „kobieta", „komputer" (znamienne, że „komputer" przyciąga uwagę badaczy dwa razy częściej niż „kobieta"), „muzyka", „*spatial m.*", „*sexual m.*", „teatr", „*visual m.*", „zwierzę" (mimo że wyodrębniono np. hasła: „cykada", „kot", „pszczoła", „sowa" itp.). Zastanawia zniknięcie kategorii: „miasto" i „żołnierze", poprzednio reprezentowanych licznymi pracami.

Najmniej zmian w ilości i różnorodności odnotowanych kategorii można dostrzec w indeksie dotyczącym teorii metafory (*Theoretical Notions and Uses of Metaphor*). Jest to zrozumiałe, gdy pamiętać, że liczne wątki badawcze zdają się wręcz niewyczerpane; wieloma pracami legitymują się takie hasła-kwestie jak: „*allegory and metaphor*", „*analogy and m.*", „*cognition and m.*" (najwięcej prac), „*picture and m.*", „*metonymy and m.*", „*myth and m.*", „*model and m.*", „*comparison and m.*", „*parable and m.*", „*symbol and m.*" Szczególnie pasjonują kwestie: „*interpretation of m.*", „*truth of m.*", „*understanding of m.*", „*children understanding of m.*", „*meaning of m.*" Jeśli chodzi o „*use of m.*", najdonioślejsze okazuje się w takich zakresach — ujętych w bibliografii hasłowo — jak: „dyskurs polityczny", „psychoterapia", „terapia rodzinna", „feminizm", ale także np. takich: „opieka nad dzieckiem", „podejmowanie decyzji", „gramatyka", „biuro", „instrukcje statystyczne", „tytuły".

Indeks ostatni — *Index of Names* — pozwala jednym rzutem oka stwierdzić, że do autorów, których poglądy najczęściej dyskutowano, należą m.in.: Arystoteles, Bachelard, Black, Davidson, Derrida, Erickson, Freud, Hegel, Heidegger, Jakobson, Lakoff i Johnson, Marks, Nietzsche, Ricoeur (największa liczba prac), Vico, Wittgenstein. Nowe nazwiska w tej grupie to ludzie psychologii i psychoterapii. Spośród przedstawicieli literatury jedynym, który cieszy się niezmiennie dużym zainteresowaniem, jest Szekspir; przy nazwiskach innych wyróżniających się na tej liście pisarzy zgromadzono najwyżej kilka prac, np. Baudelaire, Beckett, Blake, Calderon, Coleridge, Conrad, Dante, Dickens, Faulkner, Hawthorne, Hugo, Kafka, Lewis, Lezama Lima, Melville, Proust, św. Paweł, Stevens, Wolf, Wordsworth.

Końcowe stronice książki to zestawienie prac, które nadeszły zbyt późno, by je stosownie ulokować w tekście głównym, nie zostały również uwzględnione w indeksach.

Poniekąd w wyniku moich utyskiwań w recenzji „van Noppena 1985" obecny tom zawiera informację o ponad 150 polskich pracach, a w *Index of Names* odnajdziemy nazwiska brzmiące swojsko, choć czasem niestety również — dziwnie (uwaga, Panie korektorki), np. „Berent" (ale: „Wraclaw"), „Irzykowski", „Kaden", „Kopczyński", „Krasiński", „Mickiewicz", „Noritz" (tak zniekształcono w indeksie nazwisko Norwida, zapisane poprawnie w tekście głównym; a obok widnieje nazwisko autora pracy o Norwidzie: „Lapiński 1957"), „Ostrowska", „Przybos", „Schulz", „Slowacki", „Witkiewicz" oraz „Zeromski", przy którym wiernie stoi „Paszek 1971". I tu można wykazać niedokładności tego ważnego indeksu. W bibliografii jest jeszcze hasło „Paszek 1977", które powinno również znaleźć się w indeksie obok hasła „Zeromski". Pracę Kleinera uwzględniono przy haśle „Mickiewicz", ale już nie przy haśle „Slowacki". „Paluchowski 1959" jest w bibliografii, lecz nie w indeksie przy haśle „Mickiewicz"; o Godzicu nic nie ma przy haśle „film", chociaż

pojawia się w bibliografii. Przy haśle „*visual metaphor*" brak haseł „Wydrycka 1986" i „Wyslouch 1985". „Sowa 1972" jest w indeksie przy Beardsleyu, a nie przy Ingardenie — bo to hasło w ogóle nie występuje. Hasło „Przelecki 1969" (Przełęcki) jest przy Blacku, a powinno być również przy hasłach: „Henle", „Pelc", „Kmita", tylko że... nie ma takich haseł. Obok zaś hasła „*God*" brak hasła „Obremski 1990", ale jest, nie wiadomo dlaczego: „Szuman 1948". Są to kwestie poważniejsze aniżeli sam tylko problem niepoprawnego, bez stosowanych znaków diakrytycznych, zapisu polskich (i węgierskich) haseł, nad którym van Noppen ubolewa w przedmowie.

Aby zakończyć już polski wątek tej bibliografii, dodam, że jest to wielki krok do przodu w udostępnianiu polskiej myśli naukowej. Nawet jeśli pomijać międzynarodową dostępność informacji o polskich pracach, to i tak *Metaphor II* jest w tej chwili najbardziej aktualnym w Polsce źródłem bibliograficznym na ich temat. *Bibliografia teorii literatury* w opracowaniu Jadwigi Andrzejewskiej kończy się publikacjami z r. 1983; wspomniane moje zestawienie zostało doprowadzone do r. 1987; tymczasem recenzowana bibliografia odnotowuje polskie prace nawet z r. 1990 — jeśli zdołałem się dowiedzieć w porę o ich istnieniu. Nie zmienia to faktu, że znów miałbym wcale pokaźną liczbę uzupełnień polskiej bibliografii metafory. A van Noppen wyraża opinię o potrzebie aktualizowania obrazu światowych badań nad metaforą...

Na zakończenie warto wrócić do spraw ogólnych. Przyciąga uwagę nie tylko doniosłość badań nad metaforą w szeregu dziedzin; w przedmowie wymienia się w tym kontekście: „psychologię, psychiatrię, filozofię, językoznawstwo, badania literackie, socjologię, ekonomię, antropologię, a nawet biologię i medycynę". Trudno nie dostrzec zmiany akcentów badawczych dotyczących fenomenu metafory. Rola poznawcza metafory wysunęła się na plan pierwszy i bodajże czy nie psychologowie zaczęli budować nową wizję tego przedmiotu, nową wizję funkcji, jakie pełni. Te spostrzeżenia van Noppena znajdują potwierdzenie również w tym, że właśnie psychologowie byli u narodzin kwartalnika „Metaphor and Symbolic Activity", że nadal grają w nim pierwsze skrzypce. Nowe podejście przyniosło praktyczne efekty, znajdujące wyraz np. w świadomości zróżnicowania funkcji metafory w języku i myśli politycznej (retoryczna i zdobnicza w przeciwstawieniu do konstruktywistycznej i heurystycznej). Utrzymywanie się *status quo*, gdy chodzi o studium metafory w badaniach literackich, nie powinno budzić niepokoju w kontekście pomysłu Lakoffa i Johnsona (1980); zaowocował on nową tendencją w badaniach nad metaforą, tendencją, która już wzbudziła entuzjazm i odzew tzw. środowiska i jest obiecująca z uwagi na pomysłowość, niezwykłą produktywność i umiejętność znajdowania współpracowników cechujące George'a Lakoffa. Przyszłość metafory i monografistów jej bibliografii rysuje się w *Metaphor II* bardzo pomyślnie.

Józef Japola